

## POSTANOWIENIE

Dnia 16 kwietnia 2014 roku

Sąd Rejonowy w Jędrzejowie VII Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą we Włoszczowie  
w składzie:

Przewodniczący: SSR Monika Koldon – Sobańska

Protokolant: sekr. sąd. Dorota Turczyn – Ochenduszka

w obecności Prokuratora Prokuratury Rejonowej we Włoszczowie Zbigniewa Cegieły  
po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 16 kwietnia 2014 roku

w przedmiocie zażalenia reprezentującego prawa pokrzywdzonych Prezesa Stowarzyszenia  
Obrona Zwierząt w Jędrzejowie na postanowienie z dnia 30 września 2013 roku sygn. akt  
Ds. 965/13 w sprawie zaistniałego w okresie od 13 grudnia 2008 roku do 01 lutego 2009  
roku, w nieustalonym miejscu, znęcania się nad dwoma szczeniakami psów rasy shar-pei  
poprzez dokonanie na nich zabiegów chirurgicznych niezgodnie z zasadami sztuki lekarsko-  
weterynaryjnej, tj. o czyn z art.35 ust.1a ustawy o ochronie zwierząt z dnia 21 sierpnia 1997  
roku

na podstawie art.437§1 kpk

### **postanawia:**

zaskarżone postanowienie z dnia 30 września 2013 roku sygn. akt Ds 965/13 utrzymać  
w mocy.

### **UZASADNIENIE**

Postanowieniem z dnia 30 września 2013 roku w sprawie o sygn. akt Ds 965/13, Prokurator Prokuratury Rejonowej we Włoszczowie umorzył dochodzenie w sprawie zaistniałego w okresie od 13 grudnia 2008 roku do 01 lutego 2009 roku, w nieustalonym miejscu, znęcania się nad dwoma szczeniakami psów rasy shar-pei poprzez dokonanie na nich zabiegów chirurgicznych niezgodnie z zasadami sztuki lekarsko-weterynaryjnej, tj. o czyn z art.35 ust.1a ustawy o ochronie zwierząt z dnia 21 sierpnia 1997 roku.

W uzasadnieniu wskazano, że w toku podjętego na nowo prawomocnie umorzonego postępowania w tejże sprawie wykonano szereg dodatkowych czynności, polegających m.in. na przesłuchaniu świadków. Rezultaty tych czynności nie pozwoliły jednak na wyjaśnienie okoliczności powstania stwierdzonych obrażeń u szczeniaków ani ustalenia osób, które je spowodowały. W rezultacie umorzenie dochodzenia podyktowane było niewykryciem sprawcy przestępstwa.

Na to postanowienie zażalenie złożyła pełnomocnik działająca na rzecz pokrzywdzonych, w całości je kwestionując zarówno w zakresie ustaleń faktycznych, jak również oceny prawnej. Zarzuciła mu błędną ocenę dowodów i naruszenie art.7 kpk, a ponadto naruszenie prawa materialnego, tj. art.35 ust.1 ustawy o ochronie zwierząt. Podkreśliła, że w jej ocenie prawidłowa wykładnia art.35 ust.1 ustawy o ochronie zwierząt polega na przyjęciu, iż za znęcanie się nad zwierzęciem odpowiada również ten, kto świadomie dopuszcza do zadawania przez inną osobę bólu lub cierpienia zwierzęciu; przestępstwo to może zostać popełnione jedynie umyślnie i wyłącznie z zamiarem bezpośrednim – jednakże zamiar ten ma odnosić się do samej czynności sprawczej z ar.6 ust.2 omawianej ustawy, a nie do powodowania cierpień czy bólu zwierzęcia. Ponadto podkreśliła zmienność w zeznaniach Mariana Sowuli, co w konsekwencji uniemożliwiło dokonanie stanowczych ustaleń w sprawie. W rezultacie wniosła o uchylenie zaskarżonego rozstrzygnięcia i przekazanie sprawy celem dalszego jej prowadzenia.

Do zażalenia nie przychylił się Prokurator, podkreślając, iż argumentacja skarżącej stanowi jedynie jej polemikę z poprawnymi ustaleniami, opisanymi w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia, nie wnosząc żadnych istotnych faktów lub dowodów, mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

#### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Zażalenie ocenić należy jako bezzasadne. Decyzja o umorzeniu dochodzenia wobec niewykrycia sprawcy przestępstwa była prawidłowa, ponieważ kompleksowo zgromadzony materiał dowodowy nie dawał podstaw do innego rozstrzygnięcia.

Dostrzec należało, że z zeznań przesłuchanych szczegółowo świadków w żaden sposób nie wynika, komu można byłoby przestawić zarzut popełnienia czynu z art.35 ust.1 ustawy o ochronie zwierząt. Wbrew stanowisku skarżącej, na płaszczyźnie wymienionego przepisu do przypisania winy po stronie sprawcy koniecznym jest wykazanie mu szczególnego rodzaju zamiaru, a zatem musiałby on obejmować wszelkie znamiona czynu i chcieć ich wypełnienia. **W przedmiotowej sprawie sposób składania zeznań Mariana Sowuli uniemożliwił dokonanie stanowczych ustaleń faktycznych odnośnie wskazania osoby, która rzeczywiście w sposób zasługujący na dezaprobatę dokonała zabiegu chirurgicznego na szczeniakach.** Nie oznacza to jednak, że zarzut popełnienia analizowanego przestępstwa należy przedstawić Marianowi Sowuli, konstruując jego odpowiedzialność prawną na nieznanym ustawie przesłankach. Analizowany przepis należy do tzw. okółkodeksowych występów karnych i podlega wszelkim regułom prawa karnego, w tym zasady lex certa (określoności prawa) oraz lex stricta (zakazu dokonywania wykładni rozszerzającej). Stąd nie można konstruować odpowiedzialności prawnej po stronie Mariana Sowuli tylko na takiej podstawie, że skutek jego zaniechania doszło do przeprowadzenia na szczeniakach

wadliwej korekty powiek, choć niewątpliwie sprawiło tym zwierzętom ból i niepotrzebne cierpienie.

Zgodzić się jednak należy w całości ze skarżącą, że zeznania Mariana Sowuli powinny być ocenione przez prokuraturę w kontekście możliwości popełnienia przez niego czynu z art.233§1 kk, polegającego najmniej na zatajeniu prawdy. Nie ulega bowiem wątpliwości, że jako osoba, zajmująca się hodowlą psów i dokonująca potem ich sprzedaży w celach zarobkowych, musiał wiedzieć, kto i jakim czasie oraz okolicznościach przeprowadzał w sposób niezgodny z zasadami sztuki weterynaryjnej zabieg korekty powiek u szczeniaków. W świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego trudno bowiem wyobrazić sobie sytuację, aby ktoś, kto z hodowli zwierząt uczynił sobie źródło dochodu, nie miał pełnej wiedzy o sytuacji oraz kondycji fizycznej posiadanych na sprzedaż szczeniaków, zwłaszcza że potencjalnych nabywców w ogłoszeniu o sprzedaży informował o przeprowadzonym zabiegu chirurgicznym, a nielogicznym byłoby twierdzenie, że nic więcej na ten temat nie wiedział. Stąd koniecznym jest przeprowadzenie stosownego osobnego postępowania w tym zakresie.

Analizując materiał dowodowy, stwierdzić należy, że dokonano prawidłowej jego oceny i w konsekwencji nie popełniono żadnych błędów merytorycznych. Zaznaczyć raz jeszcze należy konieczność oceny zeznań Mariana Sowuli w kontekście art.233§1 kk.

Mając na uwadze wymienione okoliczności, Sąd orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia.

*/-/ na oryginale właściwy podpis*



Za zgodność świadczy  
SEKRETARZ

A handwritten signature in black ink, written over the printed text "SEKRETARZ". The signature is stylized and appears to be a personal name.